

Henryk Wilk
Izabela Wojciechowska

Tradycje muzyczne w parafii św. Mikołaja

Tradycje muzyczne środowiska fordońskiego mają długą i piękną historię. Stanowią one podstawę dzisiejszego spojrzenia na kulturę muzyczną parafii św. Mikołaja w Fordonie. Działalność muzyczna Fordonu związana była w jego głównym nurcie z liturgią kościelną w języku łacińskim, chorałem gregoriańskim oraz muzyką instrumentalną.

Nie dysponujemy świadectwami muzycznej historii z początkowego okresu parafii fordońskiej, a tym bardziej z okresu parafii wyszogrodzkiej św. Marii Magdaleny. Możemy jedynie przypuszczać, że z chwilą utworzenia dekanatu fordońskiego w 1764 r. na terenie parafii św. Mikołaja, a także w parafiach wchodzących w skład dekanatu powstawały szkoły parafialne. Nadzór inspektora pedagogicznego nad nimi sprawował ks. dziekan. Obok przedmiotów ogólnokształcących dużą rolę wychowawczą przywiązywano do śpiewu. Ta część programu realizowana była przez organistów kościelnych. W okresie rozbiorów stanowiła ona ważny kierunek wychowania religijno-patriotycznego. Jego dopełnieniem były nabożeństwa liturgiczne w kościele i spotkania rodzinne w domach.

Historia kościoła fordońskiego wspomina Augustyna Lessla organistę parafialnego i nauczyciela parafialnych szkół w mieście i okolicznych miejscowościach w Jaruzynie, Strzelcach, za czasów proboszcza ks. kan. Jana Gramse – dziekana fordońskiego w latach 1851-1872 i pełnione obowiązki inspektora szkół w dekanacie.

Augustyn Lessla wykazywał dużą troskę o wychowanie muzyczne młodzieży i propagowanie zainteresowań muzycznych w środowiskach wiejskich. Był ojcem dwóch kapłanów Ottona Lessla (1876-1932) i Pawła Lessla (1866-1939). Ks. dr Paweł Lessel był duchownym zasłużonym dla Kościoła w diecezji chełmińskiej.

Kontynuatorem podjętych w parafii działań w zakresie kultury muzycznej i rozbudzenia zainteresowań stał się Jan Sobieski (1858-1929) pełniący obowiązki organisty przez pięćdziesiąt lat (1879-1929) jednocześnie był dyrygentem, chóru parafialnego, organizatorem chóru w zakładzie karnym dla kobiet. Był właściwie przygotowany do organizowania życia muzycznego, wobec którego stanął Kościół parafialny i jego wspólnota. Był absolwentem Akademii Muzycznej w Ratyżbonie. Wyczuwał potrzeby środowiska parafialnego i miasta wobec wyzwań, jakie stanowiły nadchodzące warunki historyczne. Był to schyłek okresu rozbioru pruskiego, organizowanie działalności Kościoła katolickiego, walki z tradycją kultury polskiej i eksponowania kultury w tym i muzycznej państwa pruskiego.

Z początkiem lat 20-tych XX wieku kościół św. Mikołaja podjął pracę duszpasterską i liturgiczną w warunkach niepodległego państwa polskiego. Życie muzyczne w kościele uległo pewnym zmianom. Dla organisty i muzyka powstały nowe warunki rozwoju muzyki w wykonywaniu nowych kompozycji muzycznych w liturgii i pieśniach. Rozwijała się działalność kulturalna związana z ruchem śpiewaczym, działalnością koncertową, festiwalową i edukacyjną.

W 1921 r. zainstalowano w kościele fordońskim oświetlenie elektryczne. Zakupiono nowe organy – stare nie nadawały się do dalszego użytkowania.

W połowie lat 20-tych XX w. z inicjatywy ks. B. Piechowskiego podjęto inicjatywę budowy nowej świątyni parafialnej, którą zrealizował ks. L. Gawin-Gostomski wspólnymi siłami wspólnoty parafialnej i społeczności miasta uroczystą konsekracją w dniu 15 października 1933 r.

Nowa świątynia miała wpisać się w dalszą kontynuację religijnych tradycji muzycznych nie tylko kościoła, ale także historię Fordonu i czyni to do dnia dzisiejszego. Kościół zawsze pragnął, aby muzyka w liturgii była piękna „bo muzyką można pięknie wypowiedzieć to, co myśli serce radosne, niespokojne, zranione, dumne”.

Twórcą pierwszego, utworzonego w 1880 r., chóru kościelnego, jego kierownikiem i dyrygentem był wymieniony wcześniej Jan Sobieski. Miał spełniać dwa podstawowe cele, być ważnym elementem składowym liturgii kościelnej, zwłaszcza w okresie dwóch największych świąt roku liturgicznego – Bożego Narodzenia i Zmartwychwstania Pańskiego, upowszechniając klasyczną muzykę kościelną, a w pozostałej części roku upowszechniać utwory kościelnej muzyki polskiej i patriotycznej.

W okresie międzywojennym 1920-1939 znaczny wpływ na życie religijne parafii i kulturalne mieszkańców Fordonu miał amatorski ruch muzyczny, a zwłaszcza śpiewacy. Do największych zespołów, które cieszyły się uznaniem i popularnością należały: Towarzystwo Chóru Męskiego „Lutnia”, które powstało w 1922 r., z inicjatywy ks. adm. parafii św. Mikołaja i jego organisty Jana Sobieskiego. Równoległe z pierwszym, ci sami organizatorzy utworzyli chór parafialny mieszany występujący pod nazwą: „Towarzystwo Śpiewu Cecylia”. Przypomnijmy, że w tym samym czasie mniejszość niemiecka powołała własny chór pod nazwą: „Eintracht”.

Wymienione chóry „Lutnia” i „Cecylia” prowadzone były przez towarzystwa katolickie, funkcjonujące przy parafii i zrzeszające po kilkudziesięciu członków będących parafianami. Celem tych chórów było pielegnowanie i popularyzowanie śpiewu pieśni kościelnych i świeckich. Występowały w oprawie liturgicznej świąt i uroczystości kościelnych jak również w programach uroczystości świeckich bądź zjazdach kół śpiewaczych.



Rok 1933. Chór parafialny ze sztandarem. W środku organista Falkowski i ks. Redmer.

W 1924 r. w Fordonie odbywały się uroczystości z okazji 500-lecia nadania miastu praw miejskich. Jedną z imprez towarzyszących był Okręgowy Zjazd Kół Śpiewaczych, w którym występowały chóry fordońskie „Lutnia” i „Cecylia” – niestety, zajęły miejsca za trzema chórami bydgoskimi: „Lutnią”, „Echem” i „Moniuszką”. Podobnych imprez organizowanych w Fordonie było kilkanaście. Odbywały się one w reprezentacyjnej sali „Strzelnica” mającej 600 miejsc. Fordońskie chóry w latach 20-tych otrzymywały wyróżnienia i zdobywały nagrody.

W 1929 r. zmarł organista Jan Sobieski, który został pochowany na cmentarzu przy ul. Cechowej. Od 1929 r. obowiązki organisty parafialnego objął Franciszek Falkowski (1896-1952). Był on również kontynuatorem, prowadzącym działające dwa chóry do roku 1939. Chór parafialny został reaktywowany w roku 1945 i był prowadzony do roku 1952. Chóry fordońskie w okresie międzywojennym, dzięki pracy ich dyrygenta i księży opiekunów wykazujących dużą troskę o wysoki poziom artystyczny, należały do liczących się i wyróżniających zespołów w X Okręgu. W 1933 r. chór otrzymał sztandar. Rok 1939 przewał prowadzoną działalność na długie pięć lat wojny.

Po śmierci Franciszka Falkowskiego w 1952 r. obowiązki organisty parafialnego podjął Julian Hinc (1915-1983). Należał do kontynuatorów prowadząc istniejący chór parafialny. Od początku lat 50-tych XX w. powstały konflikt pomiędzy Kościołem katolickim a władzą państwową zapoczątkował likwidację stowarzyszeń kościelnych, prasy, szkół wyznaniowych i religii w szkołach. W tym okresie rozwiązywano zespoły muzyczne i chóry z życia kościelnego i społecznego.

W okresie prześladowań Kościoła katolickiego (od 1949 do lat 90-tych) chóry kościelne działały nieoficjalnie. Kontynuowały one swoją działalność, ale nie mogły już rejestrować nowych członków, formować zarządu. Towarzystwo Śpiewu „Św. Cecylia” oraz „Lutnia”. zakończyły swoją działalność pod koniec lat 50-tych. Przez następne dziesięciolecia w parafii św. Mikołaja nie odnotowano działalności jakiegokolwiek chóru. Parafianie odczuwali tęsknotę za taką formą (śpiew chóralny) uświetniania ważnych uroczystości parafialnych. Było to związane z wieloletnią tradycją występów chóru w parafii. Wobec zaistniałej sytuacji, po przeszło 50-ciu latach, podjęto próbę reaktywacji chóru. Odbiło się to szerokim echem wśród parafian. Chór powstał z inicjatywy organistki Izabeli Wojciechowskiej. Pierwsze spotkanie organizacyjne miało miejsce na początku grudnia 2011 roku. Pierwszy występ chóru odbył się 25 grudnia 2011 r. Obecnie chór liczy 18 osób. Jest to chór mieszany. Liczba członków chóru ustabilizowała się, ale mamy nadzieję, że pojawią się nowe osoby, chcące zasilić głosowo nasz parafialny Chór pw. św. Cecylii.

